Rok IV. Nr. 122 (893) Poniedziałek 7 maja 1934 r. CENA 15 gr

KURJER NOWOGRÓDZKI

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 82.218

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do umieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane mizerne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Zagraniczne 6-cio-szpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Delegacja polska w Estonji

Serdeczne przyjęcie w Dorpacie

ARTU PAT. W drodze powrotnej z Tallina, bawiła tu w ciągu jednego dnia, delegacja polska z płk. Sławkiem na czele. Na powitanie gości polskich dworzec udekorowany był flagami obu państw, oraz zielenią.

Na peronie zgromadzili się przedstawiciele władz miejscowych, z prezydentem miasta gen. Tönissonem, profesorowie uniwersytetu z prof. Köppem, członkowie Towarzystwa Estoń-sko-Polskiego Zbliżenia, oraz młodzież uniwersytecka. — Kaillitselitsu wystawił kompanję honorową.

Po śniadaniu członkowie delegacji udali się do ratusza, gdzie min. Kubicki udekorował kilka wybitnych osobistości orderem Polonia Restituta. Wielką wstęgę tego orderu otrzymał prezes sądu najwyższego Partau. Następnie odbyła się akademja, na której przemawiali rektor Köppe, oraz marszałek Senatu Raczkiewicz, jako były wychowanek uczelni dorpackiej.

Po akademji, goście polscy zwiedzili miasto, m.in. wspaniałe muzeum estońskie, oraz największą nad Bałtykiem bibljotekę dorpacką. W godzinach południowych na cześć delegacji polskiej wydało śniadanie miasto. Gen. Tönisson wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając więzy szczerej przyjaźni, łączącej od lat naród estoński z Polską. Na przemówienie to odpowiedział prezes Słowek, który zakończył mowę swą toastem na pomyślność dzielnego narodu estońskiego.

Po południu delegacja zwiedziła okolicznie, wspaniale urządzone farmy rolnicze. Wieczorem członków delegacji, oraz polskiego charge daffaires gr. Starzewskiego, poczejmował obiadem rektor uniwersytetu. Na przemówienie rektora i wzniesiony na cześć Polski toast, odpowiedział marszałek Raczkiewicz. O północy członkowie delegacji udali się do przydzielonych im wagonów salonowych, odprowadzani i serdecznie żegnani na dworcu przez gospodarzy. Z granicznej stacji delegacja wysłała do prezydenta republiki estońskiej, do głównodowodzącego armji estońskiej gen. Laidonera, do prezydenta parlamentu dr. Einbunda, oraz do szeregu innych, wybitnych osobistości, depesze z podziękowaniem, za gorące przyjęcie, jakiego członkowie delegacji doznali w Estonji.

TARTU PAT. —Bawiąca w Tartu wraz z delegacją polską senatorka Hunicka wygłosiła na zebraniu estońskiej organizacji kobiet odczyt o pracy i ideologji kobiet polskich. Prelegentka zobrazowała udział kobiet polskich w walkach o niepodległość ojczyzny, oraz scharakteryzowała obecny stan ruchu kobiecego w Polsce. Przedstawicielki estońskiej organizacji kobiet wyraziły chęć ściślejszego kontaktu z pokrewnemi organizacjami w Polsce.

RYGA. PAT. — Dziś przejechała przez Rygę delegacja polska, powracająca z Estonji. Podczas dwugodzinnego postoju pociągu, członkowie delegacji z prezesem Sławkiem na czele, udali się do poselstwa polskiego na śniadanie, wydane na ich cześć przez pos. Beczkowicza.

Na przyjęciu obecni byli członkowie poselstwa estońskiego w Rydze, oraz prezesa Towarzystwa Zbliżenia Łotewsko-Polskiego b. premjer Skujeniek. O godz. 3 po poł. delegacja odjechała do Warszawy.

Połączenie „Obozu Nar.-Radykalnego" ze Stronnictwem „Wielkiej Polski" w Poznaniu

Przed kilku miesiącami powstało w Poznaniu „Stronnictwo Wielkiej Polski", którego założyciele rekrutowali się spośród b. członków Obozu Wielkiej Polski. Na czele stał młody adwokat p. Michał Howorka.

Obecnie, po powstaniu „Obozu Narodowo - Radykalnego w Warszawie, nastąpiło połączenie tej organizacji poprzez stronnictwem „Wielkiej Polski". Stronnictwo Wielkiej Polski jest na terenie Poznańskiego najsilniejszą grupą polityczną młodych. Proklamowanie przyłączenia Stronnictwa Wielkiej Polski do Obozu Narodowo-Radykalnego nastąpiło w Poznaniu w dniu 3 maja.

Manifestacja na rzecz przyłączenia Saary do Niemiec

BERLIN, PAT. W Zweibrücken odbyła się olbrzymia manifestacja na rzecz powrotu zagłębia Saary do Rzeszy.

W czasie manifestacji min. Goebbels wygłosił dłuższe przemówienie. Według źródeł niemieckich, w manifestacji wzięły udział liczne rzesze mieszkańców Saary. Przewodniczący t. zw. frontu niemieckiego zagłębie Saary Pirro oświadczył w przemówieniu, że przeszło 450 tys. mieszkańców zagłębia Saary należy już do organizacji frontu niemieckiego, co stanowi 95 proc. ogółu ludności zagłębia Saary.

Marsz. Piłsudski w Pikiliszkach

WILNO. Jak się dowiadujemy, Marszałek Piłsudski wyjechał wczoraj do Pikiliszek, gdzie spędził parę godzin poczem powrócił do Wilna.

„Izwiestja" o przedłużeniu polsko-sowieckiego paktu nieagresji

MOSKWA PAT. — 10-letnie przedłużenie polsko-sowieckiego paktu nieagresji zostało owacyjnie powitane przez opinję sowiecką. „Izwiestja" pisze m. in., że propozycja prolongaty paktu z Polską wyszła od komisarza Litwinowa jeszcze podczas wizyty min. Becka w Moskwie. — Protokół — zaznacza pismo — stanowi wielki etap w historji umocnienia przyjaźnych stosunków polsko-sowieckich, których waga gatunkowa przez to wzrasta z punktu widzenia walki o pokój.

Katastrofa w kopalni w Krzywym Rogu

MOSKWA, PAT. W Krzywym Rogu na Ukrainie zginęło tragiczną śmiercią podczas katastrofy w kopalni rudy żelaznej 6 wybitnych inżynierów sowieckich.

Wśród nastąpił w czasie doświadczenia z nowym sposobem wydobywania rudy, wynalezionym przez inż. Moszniczenko, który również zginął w katastrofie. Zginął poza tem naczelny - inżynier trustu grzyworoskiego i jego zastępca. Ofiary katastrofy pochowane będą na koszt państwa. Rodzinom przyznano zaopatrzenie.

oOo

Kongres antyreumatyczny w Moskwie

MOSKWA, PAT. Otwarto tu międzynarodowy kongres antyreumatyczny. Uroczystego otwarcia dokonał komisarz ludowy zdrowia, Kaminskij. Na kongres przybyło 500 delegatów z ZSRR i 150 z zagranicy, z czego 97 wybitnych uczonych i specjalistów.

Z Polski przybyli: dr. dr. Bujalski, Przesmycki, oraz kobiety - lekarki pp. Reicher, Messing i Grunkraut.

CZY LIKWIDACJA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ?

LONDYN. PAT. Komitet rozbrojeniowy gabinetu brytyjskiego odbył w ciągu bieżącego tygodnia aż 4 posiedzenia. Według miarodajnych zapewnień posiedzenia komitetu rozbrojeniowego gabinetu, poświęcone były wyłącznie ustaleniu taktyki brytyjskiej w Genewie. O żadnym nowym planie brytyjskim niema mowy. Komitet rozbrojeniowy bynajmniej nie jest zajęty przygotowywaniem jakichkolwiek projektów, uważa bowiem, że w obecnej sytuacji projekty takie byłyby narażone na niepowodzenie.

Według wiadomości, jakie otrzymał gabinet brytyjski, co do zamierzonej przez Francję w Genewie taktyki, uchodzi za niewątpliwe, że Francja pragnie zachować wolną rękę w zakresie zbrojeń. Taktyka, jaką według wiadomości miarodajnych kół brytyjskich, zastosuje w Genewie Barthou, polegać będzie na tem, aby konferencja rozbrojeniowa odrzuciła wszelkie projekty, przewidujące dozbrojenia się Niemiec, jako sprzeczne z postawowemi założeniami konferencji rozbrojeniowej. Taktyka francuska polegać będzie według miarodajnych komentarzy brytyjskich, na tem, aby konferencja rozbrojeniowa uznała się za niekompetentną do rozważania zalegalizowania zbrojeń niemieckich.

Posiedzenia komitetu rozbrojeniowego gabinetu brytyjskiego poświęcone są ustaleniu, jak w takim wypadku ma postąpić W. Brytanja. W kołach rządu brytyjskiego przeważać ma opinja, że postawienie przez Francję sprawy w ten sposób jest pod względem logiki bezwzględnie przekonywujące i że konferencji rozbrojeniowej nie pozostanie nic innego, jak uznać ten francuski punkt widzenia, a w takim razie pogostają dwie drogi: albo przystąpił do omawiania konwencji, albo też odroczyć się bezterminowo.

Straszny pożar miasteczka Włodzimierca

200 domów pastwą płomieni — 2000 ludzi bez dachu nad głową

SARNY PAT. Podajemy następujące szczegóły strasznego pożaru we Włodzimiercu, pow. Sarny. Dnia 5 b.m. o godz. 14,50 zapaliła się w jednym z domów belka, od której w krótkim czasie zapalił się cały budynek.

Wskutek silnego wiatru ogień przerzucił się na domy sąsiednie, obejmując całe miasteczko. Z okolicznych miejscowości przybyły 4 straże pożarne, nie mogły one jednak zapobiec rozszerzaniu się ognia ograniczyły się one do ratowania największych objektów, jak posterunku policji państwowej, urzędu gminnego, i gmachu Pocztowo-Telegraficznej centrali.

Sąd grodzki, gmina wyznaniowa, żydowska, bożnica, 7-mio klasowa szkoła powszechna, i przeszło 200 domów, stały się pastwą płomieni. Straty wynoszą około miljona zł. Przeszło dwa tysiące osób pozostało bez dachu nad głową.

Prace komisji Stawiskiego będą przedłużone

PARYŻ. PAT. Parlamentarna komisja śledcza dla afery Stawiskiego powinna ukończyć swe prace dnia 23 maja. — Termin ten był wyznaczony przez Isbę Deputowanych, wobec jednak nawału materjału mało jest prawdopodobnie, aby komisja zdołała oprawować do tego czasu wszystkie wnioski. W tych warunkach mówi się o przedłużeniu pełnomocnictw komisji na okres trzech miesięcy.

Pogłoski o chorobie Hindenburga

BERLIN. PAT. — Krążą tu uporczywe pogłoski, że marszałek Hindenburg zaniemógł. Pogorszenie się stanu zdrowia prezydenta Rzeszy miało nastąpić po operacji, której poddał się rzekomo w ostatnich dniach. Ze strony urzędowej brak wszelkich informacyj na temat tej pogłoski.

W PRZECIĄGU TRZECH LAT chcą wypędzić Boga

(el). ...odle doniesień pism angielskich i skandynawskich Stalin miał podpisać dekret, wedle którego „w przeciągu trzech lat Bóg ma być z Rosji usunięty". 1 maja 1937 roku — powiedziane jest w dekrecie — nie może się znajdować ani jeden kościół na terytorjum ZSRR. Pojęcie Boga musi uchodzić za przeżytek średniowieczny, za pojęcie używane przez burżuazję do pognębienia proletarjatu. W czasie pierwszego roku bezbożnictwa mają wszystkie religijne zakłady wychowawcze być zniesione, a studzy poszczególnych wyznań pozbawieni ich racyj żywnościowych. W drugim roku ma być zniesione pojęcie rodziny oparte na religji, a masom wszczepiany ateizm oparty na rozumie.

— Rząd sowiecki — zauważa do tej notatki duński dziennik „Kristeligt Dagblat" — nie będzie w swem przeświadczeniu miał większego powodzenia, niż poganie rzymskiego państwa Cezarów w walce z Chrystusem. Ostateczne zwycięstwo zostanie przy prawdzie i sprawiedliwości.

Ćwiczenia armji japońskiej

Oddział strzelców japońskich przed ma rszem.

TELEGRAMY

WYSTAWA SZTUKI RELIGIJNEJ

CZĘSTOCHOWA, PAT. Wielka Wystawa Sztuki Religijnej i Kościelnej oraz zorganizowana przez ruchomą Wystawę Sztuki przy wybitnem poparciu moralnem i finansowem Min. W. R. i O. P., otwarta będzie w Częstochowie w dniu 20 maja i trwać będzie do 20 września. Ostatni termin nadsyłania prac 9 maja r. b.

KONKURS ORKIESTR REPREZENTACYJNYCH W WARSZAWIE.

WARSZAWA, PAT. Jutro odbędzie się w Warszawie doroczny konkurs reprezentacyjnych orkiestr wszystkich dyrekcyj kolejowych. W konkursie weźmie udział 9 orkiestr. Przed południem w sali Teatru Wielkiego odbędzie się właściwy konkurs. Wieczorem — popis orkiestr reprezentacyjnych, w czasie którego min. Butkiewicz wręczy nagrody orkiestrom odznaczonym.

FRANCUSKIE NAGRODY LITERACKIE.

PARYŻ, PAT. Przyznano następujące nagrody literackie: Drieu la Rochelle otrzymał nagrodę „Prix de le Renaissance" za zbiór 6 nowel p. t. „La Comedie de Charleroi". Nagrodę „Petitdier" przyznano Ferdynandowi Mazade, poecie, za zbiór poezyj „Premier Cahier des amours". Nagrodę „Enile Blemont" otrzymał Andre Piot za „Choeur des jeunes hommes", które są poezjami z pola walk. Nagroda „Paul Verlaise" przypadła Rymandowi Christoflour za „La Rose et l'Ombre". Wreszcie laureatem nagrody „Edgar Poe" został Belgijczyk Camille Melloy, autor „Enfants de la Terre".

ZJAZD RAKIETOWY MOTOCYKLISTÓW

WARSZAWA. Odbyty wczoraj w Warszawie zjazd rakietowy motocyklistów, wygrała Gedanja, przed Strzelcem warszawskim. Na trzecim miejscu dopiero uplasował się warszawski Klub Motocyklowy. W odbytych po południu na torze Legji zawodach zwyciężył Szwajcer z Legji przed krakowianinem Gębałą.

POLSKA PALESTYNA

Po kilkumiesięcznych przygotowaniach i treningach, dziś w niedzielę o godz. 11 rano z ul. Leszna Nr. 28 (centrala Gwiazdy) rozpoczną wielki raid samochodowy p. n. Polska — Palestyna 3 wielkiej warszawskiej Gwiazdy, Sapigelman, Szac, Izower, Heis i Waksman.

Trasa rajdu prowadzi z Warszawy przez Radom, Lublin, Kraków, Cieszyn do Czechosłowacji, Austrji, Włoch, Tunisu, Trypolisu, Egipt — do Palestyny. Droga powrotna prowadzi przez Syrję, Turcję, Jugosławję, Węgry, Austrję, Czechosłowację — do Polski

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

1 dzień ciągnienia loterji państwowej.

Główne wygrane.

Zł. 15.000 na nr.: 10031.

Zł. 10.000 na nr. 77845.

Zł. 5.000 na n-ry: 1923 55938 80715 88255 97930 107311 148418.

Zł. 2.000 na n-ry: 3477 6568 11540, 20847 42641 49389 50997 79228 86645 90454 121639 129575 137814 143447 149025 151415 155755 158055 161276 168010.

Zł. 1.000 na n-ry: 3256 15830 19135 18238 21777 26179 27405 29048 31022 37122 41404 50902 51111 62063 63755 68375 70709 86156 89730 96350 98386 101884 104116 107059, 107840 115779 118650 124555 125534 157565 157950 159552 160849 165350 167108

Zł. 15.000 na nr. 128347.

Zł. 10.000 na nr. 119217.

Zł. 5.000 na n-ry: 67356 100452 162551.

Zł. 2.000 na n-ry: 14253 12329 19677 47902 55065 51213 60803 71108 85078 101736 112701 126083 133472 140005 141105 149797 168369.

Zł. 1.000 na n-ry: 8573 9585 13507 12170 16857 22686 25491 27112 28070 32458 32966 34305 37427 35617 45100 47389 50804 62276 63762 61574 66180 70223 73628 75984 79047 84188 86508 87038 89463 89721 99593 107792 108110 111711 116593 119003, 127336 128765 129455 134343 132532 135503 140856 150395 162625.

TYDZIEŃ AKADEMICKI

Tylko nic nie „klajstrować"

Trzeba przeczytać uważnie pełny tekst „odezwy", jaką cały okręg warszawski „Legjonu Młodych" wypowiedział w dniu 17 b.m. posłuszeństwo naczelnym swym władzom. Trzeba wszystko przeczytać nieopuścić ani słowa. A potem trzeba się nad tem wszystkiem **dobrze zastanowić:** rokosz skończy się tak lub inaczej zwyciężą ci lub inni, zaklajstruje się go mniej lub więcej dokładnie. Ale ta odezwa pozostanie, ale wraz z nią spuszczamy się do najgłębszego szybu wnętrza organizacji, która chciała reprezentować na uniwersytecie Obóz Marszałka Piłsudzkiego, a poza uniwersytetem, już wobec starszego społeczeństwa, wobec tego samego Obozu młodą ideową generację. Błyskawica rozłamu, błyskawica faktów tej odezwy rozświetla bardzo gęste mroki: już nie o jedną jakąś organizację nam chodzi, ale o **klimat moralny** naszego własnego pokolenia. Niepokoił on kiedyś tylko część prasy zachowawczej, dziś niepokoi wszystkich: **i katolickich biskupów i postępowy** „Zrąb". Może nadtem ogólnem potępieniem warto i nam młodym się zastanowić.

Takiej proklamacji rozłamowej i takiego **rozłamu** niebyło wśród młodzieży polskiej **nigdy**. Nie jest to przesada. Rozłamy bywały i bywały większe. Ale **nawet najbardziej niecne**, najbardziej prywatnemi pobudkami kierujące się rozłamy, jeszcze **zasłaniały** swe **małe przyczyny wielkiemi frazesami**, jeszcze rozumiały, że ogólny poziom ich młodzieży jest taki, że **bez wielkich haseł** i **bez migotania jakąś ideologją nie ruszy ona za nikim**. Teraz tego niema. W długiej proklamacji niema **ani jednego punktu któryby** był punktem ideowym. Wszystkie odnoszą się do sprawek, afer, brudów. Punkt po punkcie, zdanie po zdaniu. I tak jest do końca. Cóż nam mówi proklamacja? Oto zaraz punkt pierwszy przynosi wiadomość że **rozdawnictwem posad** w Legjonie trudniły się nie — jak widocznie „powinno było być"! — legalne władze Legjonu, ale miała to w swoim pachcie tajna organizacja „Alfa". Zawsze legjoniści się oburzają na zarzut że Legjon rozszerzał się i utrzymuje się tylko rozdawnictwem posad, zawsze twierdziło się, że Legjon Młodych z tem nie miał nic wspólnego. A teraz to **że miał** występuje mimochodem, to **że miał** już **nikogo tam wewnątrz organizacji nie oburza**. Oburza tylko to, że rozdawnictwem zajmowały się nie oficjalne władze a tajna mafja. Poprostu **zły był tylko... klucz rozdawnictwa posad**. Oto pierwszy punkt, oto sprężyna buntu oto najważniejsza rzecz jaką buntownicy pośpieszyli ze świętem oburzeniem obwieścić.

Mafja. Można śmiało powiedzieć że **w żadnej z organizacyj młodzieży w Polsce niema mafji**. Nawet opozycyjne, nawet działające napoły nielegalnie, a i te mafji nie mają! Wszelakie mafje, tajne kliki, masonerje dla celów prywatnych, są dla ogółu młodzieży **śmieszne lub wstrętne**. Wszyscy się z tem zgadzamy. A oto okazuje się że **Legjon był rządzony przez mafję**, przez **klickę** gdzie zamiast „komendanta głównego" pierwsze miejsce zajmował jakiś Jakób Sperber. ...sze określenie, że „Alfa" wzięła rozdawnictwo posad we własny pacht wydaje się dosyć dosadne. Nast to ostatecznie nie nie obchodzi. ale czy kto z legjonistów lub zgoła endeków nie zajmie się pochodzeniem owego „nadkomendanta"? **Nas** obchodzi mafja i to wszystko co mafja za sobą niesie.

Ale **mafja to mało.** Okazuje się że Komendant Główny utrzymywał w łonie organizacji **specjalną siłę wykonawczą i policyjną**, która nazywała się nawet **żandarmerją**. I znowu **w żadnej innej z organizacyj ideowych** w Polsce, wśród młodzieży, nikomu się **nie śniło o żandarmerjach czy policjach.** Każdy odrzuciłby z pogardą i oburzeniem zaszczytną **propozycję** by być dla swych kolegów „żandarmem". **Żandarmerja była w Legjonie.** Wielcy ludzie w Polsce wyrastali z różnych organizacyj młodzieńczych, z Filomatów, z kół T.T. Jeża, ale ich młodości i górne i chmurne nie były **młodościami żandarmskiemi.** Legjon Młodych, **ten od mafji „Alfa", ten od żandarmerji**, chce, podobno, rządzić w Polsce. Coż to byłoby za państwo, rządzone przez ludzi, którzy już w **młodości** musieli się **we własnem gronie koleżeńskiem zabezpieczać żandarmerjami**, cóż by to był za twór superpolicyjny, przewyższający policyjskością wszystkich Metternichów, Mikołajów, Dzierżyńskich i Gr...

Zarzutów wiele, a każdy to jedna kałuża. Zarzutów **zawiele i za wstrętne** w tej spowiedzi publicznej wynikłej wskutek małej sprzeczki o rozdawnictwo posad, by je wałkować. Tylko jeszcze co ważniejsze, co bardziej charakterystyczne. Administratorem „Państwa Pracy" okazuje się być człowiek pomawiany oskarżony o oszustwo i wyszły z aresztu. Redaktor tego pisma **ciągnął** osobiste **zyski z ogłoszeń**. A więc nie obyło się i bez pieniężnych brudów lub przynajmniej bez pieniężnych zarzutów.

Mafje, żandarmerje, geszefciki. - Oto w myśl **własnej odezwy „Legjon Młodych."**

* * *

Ani słowa o jakiejś idei, Dlaczego? Jest to **jasne**. Przecież ideologja Legjonu to była spekulacja na hasła „w cenie" i hasła w „baissie", przecież Legjon Młodych był i prokatolicki i bezbożniczy, solidarystyczny i komunistyczny, miał ogłoszenia od hrabiów i od Boussaca z Żyrardowa, był naraz zwolennikiem Wielkiej Ukrainy i marzył o gromieniu rosyjskiego komsomołu, bił Żydów i bronił Żydów. Hasła zeszły tam do poziomu środka, do dojścia do władzy. Hasła zeszły **niżej** tego poziomu: stały się wreszcie w pojęciu Legjonu czemś zupełnie odartem ze wszelkiego prestiżu. Pocóż więc o takich rzeczach mówić. Niegdyś młodzież, inna młodzież ginęła lub ginąć była gotowa za swoje hasła. Wiek młody — to ten wiek który hasła ma w największej cenie. Legjon Młodych nie ma w żadnej. **Nic tak właśnie nie uzmysławia ideowego upadku jak to zastąpienie haseł w proklamacjach własnych zarzutami mafijno - geszefciarskiemi.**

* * *

Rozłamowcy domagali się jednej uczciwej i pozytecznej rzeczy. Rozłamowcy warszawscy domagali się zwołania powszechnego Kongresu Legjonu Młodych by przed nim wyświetlić zarzuty, jakie postawili „Komendzie Głównej". Jest to żądanie uczciwe i słuszne.

Dotąd tylko środowisko warszawskie było naocznym widzem macherstwa „Alfy" i tych wszystkich wyczynów. „Gdyby na Zjazd przyjechali wszyscy, a choć po kilkunastu z każdego miasta. Gdyby tam przed nimi odkryły się sromotne tajnie organizacji i obie pokłócone strony zaczęły się wzajemnie obnażać.

Niestety tak nie będzie. Klajstrowanie dało w rezultacie uniknięcie niebezpiecznego Kongresu, wynalazło jakiegoś rzecznika. Nabeszta się jednych, nabeszta drugich, a nadewszystko **przeczeka się** moment gdy na to **ludzie patrzą.** Kuśtykające pójdzie wszystko po staremu — póki jeszcze znajdzie się czyjaś starsza, klajstrująca ręka.

Ksawery Pruszyński

Czem jest ruch mocarstwowy?

Ideą, której szukało młode pokolenie odrodzonego Państwa Polskiego — jest ideologja mocarstwowa, ideologja ruchu, którego pierwszą kadrą dzisiaj jest organizacja ideowa akademicka „Myśl Mocarstwowa".

RUCH MŁODYCH

Wszystkie wielkie ruchy polityczne były zaczynane przez młodych. Weźmy ostatnie stulecie naszej historji: dzieje filaretów i filomatów w Wilnie, rolę podchorążych w wybuchu powstania listopadowego, rok 1863, bohaterską akcję bojową lat 1905 — 1908, powstanie Legjonów w 1914 r., potem POW.

Rola czynnika młodych polega na tem, że oni jedynie potrafią **zerwać z balastem przeszłości** i szukać nowych dróg, odpowiadających zarysowywującej się dopiero przyszłości. Tak było z Ziukiem Piłsudskim i jego towarzyszami, którzy umieli zerwać z przygniatającą w dobie popowstaniowej całe społeczeństwo atmosfera defetyzmu i rozpoczęli kontynuowanie walki czynnej z zaborcą.

Tak samo i Ruch mocarstwowy zrywa z przeszłością. Racją bytu naszego ruchu politycznego nie ma być kontynuowanie sporu przedwojennego: „kto miał rację", Piłsudski, czy Dmowski?". Uznajemy dziejową zasługę Józefa Piłsudskiego jako Twórcy Państwa Polskiego, zarazem jednak nie chcemy odmawiać, wszelkich zasług Romanowi Dmowskiemu w kształtowaniu opinji dla sprawy polskiej na zachodzie. A mając najszczerszy podziw dla bohaterskiej akcji bojowej lat 1905 — 1908 i dla tego programu politycznego, który wymagał maksymalnego poświęcenie od swych zwolenników, stwierdzamy jednocześnie zasługę polityki ugodowej w b. Galicji, która dała społeczeństwu polskiemu administrację, sądownictwo i szkoły polskie, umożliwiając wspaniały rozwój kultury polskiej w tej dzielnicy, umożliwiając wreszcie Józefowi Piłsudskiemu stworzenie tam pierwszej polskiej siły zbrojnej.

PRZEMIANA IDEI

Bywają w dziejach narodów i państw chwile przełomowe, które kończą jedną epokę, a zaczynają drugą. Taką chwilą przełomową dla dziejów narodu polskiego był rok 1918, rok powstania Państwa Polskiego.

Nowa epoka wymaga nowych myśli. Stare teorje już straciły swą aktualność. Zastąpienie ich nowemi, staje się koniecznością, wymogiem życia. Programy partyj politycznych, tworzone przed wojną i przeznaczone dla ludzi i warunków przedwojennych, już dawno powinny zostać wycofane z obiegu, do lamusa, gdzie się przechowuje rupiecie, nawet czasem b. dostojne, ale... bezużyteczne.

Będą to przedewszystkiem programy: 1) socjalistyczny (PPS) i 2) nacjonalistyczny (N.D.), programy, które już nie odpowiadają racji stanu Państwa Polskiego. I tak: P.P.S. szerząc oparty na socjalistycznej doktrynie Marksa program walk socjalnych rozbijające jedność i solidarność społeczeństwa w procesie produkcji, oraz przez sabotaże i strajki osłabiała państwo. Przed rokiem 1918, gdy państwem było państwo zaborcze — osłabienie państwa leżało w naszym interesie. Z chwilą jednak, gdy powstało Państwo Polskie — socjalizm (zarówno jak i inne ruchy klasowe np. „Legjon Młodych) zwracają się przeciwko interesom Narodu i Państwa Polskiego. Józef Piłsudski, Walery Sławek, Aleksander Prystor w dniu 11 listopada 1918 r. przestali być socjalistami.

Narodowa demokracja, reprezentuje w polskiej myśli politycznej program nacjonalistyczny. Na czem on polega? Żąda w logicznej konsekwencji zrealizowania postulatu: każdy naród ma prawo do własnej państwowości. Gdyśmy własnego państwa nie mieli, doktryna nacjonalistyczna była zgodna z naszą racją stanu i przez cały wiek XX walczyliśmy na wszystkich możliwych polach bitew o jej zrealizowanie. Ale gry powstało państwo polskie z 30 proc. mniejszości narodowych, doktryna nacjonalistyczna zwraca się przeciwko nam, grożąc wrazie jeśli ją będziemy dalej uznawać, przesunięciem naszej granicy wschodniej o 200 klm. na zachód — utratą Wilna i Lwowa.

Nie możemy być wreszcie ruchem konserwatywnym, bo jak powiada Deklaracja ideowa Myśli Mocarstwowej, musimy być ruchem dynamicznym, który nie może się zasklepiać w dzisiejszych formach, ale stale dążyć do lepszego jutra. Musimy iść z postępem czasu i liczyć się z ciągłą ewolucją warunków bytu.

IDEOLOGJA WSPÓŁPRACY

Zamiast programów walk narodowościowych (Młodzież Wszechpolska) i walk socjalnych (socjaliści, komuniści, Legjon Młodych) **osłabiających** Państwo, Ruch Mocarstwowy tworzy nową ideologję, ideologję **współpracy** wszystkich warstw społecznych i grup narodowościowych dla dobra państwa polskiego.

Jesteśmy zarówno **przeciwnikami dyktatury proletarjatu**, jak i dyktatury **kapitału**. Deklaracja ideowa nasza mówi wyraźnie: „wobec dziś rozgrywającej się nieubłaganej walki między światem pracy a kapitału nie odpowiadamy się, ani po jednej, ani po drugiej stronie karykady". Uważamy, że do produkcji są potrzebne oba czynniki, które winny zgodnie pracować. Nie chcemy iść na etatyzm, czy kolektywizację, bo prowadzą one przez nie dołężną gospodarkę jedynie do nędzy najszerszych mas społecznych. Państwo samo nie powinno gospodarować. Od tego są obywatele, którzy potem płacą podatki. Państwo winno mieć tylko kontrolę, by **żaden z czynników produkcji nie był krzywdzonym.**

Sprawy mniejszościowe. Przy pomocy mądrej i umiarkowanej polityki wzmocnić stanowisko ugodowych czynników wśród społeczeństwa ukraińskiego. Za cenę umożliwienia społeczeństwu ukraińskiemu kulturalnego i gospodarczego rozwoju uzyskać wzamian od niego potępienie aktów sabotażu, tak szkodliwych dla stron obu i lojalne stanięcie na gruncie państwowości polskiej. To są nasze postulaty. Zamiast nierealnego programu asymilacji narodowej (program endecki i nacjonalistów z BBWR) idziemy z programem **asymilacji państwowej.** Niech Ukrainiec, Rusin, czy Białorusin zachowa swoją narodowość, wiarę i język, ale niech będzie lojalnym obywatelem polskim.

Sprawa żydowska. Krzyki i burdy nie prowadzą do rozwiązania. Kompromitują kulturę naszą tylko w oczach Zachodu. Jako niezgodne z etyką katolicką potępiamy je.

Rozwiązanie natomiast sprawy żydowskiej widzimy w wyodrębnieniu społeczeństwa żydowskiego w myśl ideologji sjonistycznej. Nasz program nie opiera się na frazesach jak to ma miejsce u Młodzieży Wszechpolskiej, czy w Legjonie Młodych, ale na dokładnem przestudjowaniu sprawy żydowskiej w Polsce i w Palestynie.

Polityka zagraniczna. Potęga państwa nie jest wielkością bezwzględną, ale względną, to znaczy zależną od wielkości i siły jego sąsiadów. Włochy po wojnie są silniejsze, bo wielka monarchja austrjacka rozpadła się na szereg mniejszych, nie groźnych dla Włoch państewek.

Dlatego najdalszym punktem programu mocarstwowego w dziedzinie polityki zagranicznej, jest rozbicie Rosji na szereg mniejszych państw, któreby nas od Rosji oddzieliły i stworzenie bloku bałtycko-czarnomorskiego (Finlandja, Estonja, Łotwa, Litwa, **Białoruś, Ukraina).**

W dziedzinie ustrojowej dążymy do zmiany dzisiejszego systemu parlamentaryzmu politycznego na parlamentaryzm **zawodowy.** (Reprezentacje zawodowe. Usunie to demagogję wyborczą, w której zwyciężają jednostki mniej wartościowe..

Wprowadzi zaś jednocześnie zdrową eliminację prawdziwych wartości twórczych. Niech państwem rządzi elita, ale elita prawdziwa — wybrana na podstawie jedynie słusznych kryterjów fachowości i energji twórczej.

—oOo—

Jubileusz Koła Historyków St. U.S.B.

Koło Historyków St. USB. jest mniej znane na szerszym terenie wileńskim, niż inne koła naukowe: Koło Medyków, Prawników i Polonistów. Obecnie przypomina o sobie w 10-tą rocznicę swego istnienia. Założone w r. 1923 z inicjatywy prof. Stanisława Kościałkowskiego, pchnięte na drogę pomyślnego rozwoju przez pierwsze zarządy Tadeusza Młodkowskiego i Henryka Łowmiańskiego, w początkach roku akad. 1933 — 34, miało już 10-letni dorobek pracy. Ze względu na przewlekający się druk „Księgi Pamiątkowej" termin obchodu jubileuszowego, wyznaczony pierwotnie na grudzień 1933 r. został przesunięty na 10 i 11 maja r.b.

Jest rzeczą niemożliwą, ażeby w szczupłych ramach artykuliku nakreślić choćby w ogólnych zarysach dzieje Koła w ciągu minionego 10-lecia. Członkowie obecni i dawni, oraz sympatycy Koła znajdą dość obszerne sprawozdanie z działalności organizacji w „Księdze Pamiątkowej", która właśnie ukazała się świeżo z druku jako zeszyt III „Bibljoteki Almae Matris Vilnensis". Po filologach i polonistach przyszła kolej na historyków. Poza sprawozdaniem na treść „Księgi" złożyło się 16 artykułów naukowych z historji politycznej, gospodarczej, kulturalnej, wyznaniowej i t.d. Redaktorem „Księgi" jest jeden z założycieli Koła prof. Henryk Łowmiański. Jeżeli „Księga Pamiątkowa" ukazała się w druku ostatecznie w dość pokaźnej objętości przeszło 23 arkuszy druku, zawdzięcza to Koło Historyków w bardzo znacznym stopniu niezmordowanej, żmudnej i ofiarnej pracy redakcyjnej prof. Łowmiańskiego, za co niech wolno Mu będzie złożyć w imieniu organizacji najszczersze i najgorętsze podziękowanie. Słowa podzięki należą się także J. M. Panu Rektorowi, prof. dr. Witoldowi Staniewiczowi i Panu Prorektorowi, prof. dr. Tadeuszowi Czeżowskiemu za gorące zainteresowanie i przychylność, okazane względem „Księgi" i starań Komitetu Jubileuszowego celem uzyskania dodatkowych kredytów.

Wobec niemożliwości rozesłania wszystkim drukowanych zaproszeń (głównie z powodu braku adresów), Zarząd Koła Historyków USB, postanowił wyzyskać potęgę prasy, ażeby podać do wiadomości wszystkich senjorów Koła, a także jego sympatyków następujący program uroczystości jubileuszowych:

I dzień 10 maja 1934 r.

Godz. 10-ta: Msza św. w kościele św. Jana.

Godz., 11: zagajenie i przemówienia powitalne w sali Seminarjum Historycznego, Zamkowa 11.

Godz. 11.30 min. Odczyt Pana Dziekana Wydziału Humanistycznego U. J.K. we Lwowie prof. dr. Teofila Emila Madelskiego n.t. „Dola i niedola naszych źródeł dziejowych"

Godz. 17 odczyt Pana Prodziekana Wydziału Humanistycznego USB. prof. dr. Stanisława Kościałkowskiego n.t. „Ze studjów nad Antonim Tyzenhauzem".

Godz. 20: Wycieczka na przedstawienie w Teatrze Wielkim na Pohulance.

II dzień, 11 maja 1934 r.

Godz. 10. Wycieczka do kościoła św. Piotra i Pawła na Antokolu.

Godz. 16: Zwiedzanie miasta.

Godz. 20: Herbatka i zabawa taneczna w salonach Ogniska Akademickiego, ul. Wielka 24.

Wstęp na herbatkę dla wszystkich tylko 1 zł. Tańce do samego rana! Komitet pań (kol. kol. Kozłowska, Makarewiczówna i Żylińska) obiecuje szereg atrakcyj.

Zapraszamy serdecznie wszystkich, dla których w słowach „Koło Historyków St. U.S.B. mieści się treść przyjemna dla umysłu, serca, lub wspomnień.

A. Deruga.

JASNE KO-SZUJE

I. W NIEWOLI ARESZTANCKIEGO DUCHA

W prasie z dnia 5 maja r.b. ukazała się notatka:

„W dniu 4 b.m. w trybie administracyjnym starosta grodzki ukarał studentów: Zdzisława Wardejna (grzywną 400 zł. z zamianą na miesiąc aresztu), Henryka Pankiewicza (Góra Boufałłowa) grzywną 200 zł. z zamianą na 2 tygodnie aresztu, Jana Marjana Smolińskiego (Sierakowskiego 12) na 100 zł. grzywny, lub 14 dni aresztu i Bazylego Puszkina (Słowackiego 12) na 150 zł. grzywny, lub 17 dni aresztu, oraz Jana Balsewicza (Sołtańska 23) na 100 zł., lub 14 dni aresztu za tamowanie ruchu pieszego i wywoływanie zbiegowiska na ulicach przy kolportowaniu czasopisma „Wielka Polska" i „Sztafeta".

Nie długo potem w „Sztafecie", albo w „Wielkiej Polsce" będziemy czytali, że ten i ów „bojowiec o Wielką Polskę, „wzór do naśladowania", „bohater narodowy" „męczennik idei" odbył już „powinność" więzienną. Nie mówiąc o tem, że wobec własnego państwa takie słowa są bezczelne i parszywe, można stwierdzić fakt humorystyczny, że endecy chcą do... więzienia. Narazie wywołuje się zbiegowiska i zatamowanie ruchu ulicznego, potem „bohaterzy narodowi" będą rzucać swe ciała wpoprzek jezdni, by nie puścić auta sanacyjnego, będą nosami zatykać rynsztok, by unieruchomić ścieki miejskie dla zrobienia na złość rządowi sanacyjnemu. A potem pójdą do więzienia w aureoli „bohaterstwa". Chyba nigdy jeszcze słowo „bohaterstwo" nie było bardziej... spospolitowane...

Wardejn i inni zamiast wygłaszać swe sławne mowy, z których już wszyscy drwią, zabrali się nareszcie do sprzedawania gazet. Ale dlaczego znów te więzienne instynkta... to gloryfikowanie **małych, drobnych przestępców przeciw przepisom policyjnym** jako „bohaterów"? Poprostu dla miłych wspomnień z przed kilkudziesięciu lat, kiedy rządzili kozacy z nahajami. Nasza policja nahajek nie używa. Ładny widok byłby, gdyby któregoś z tych „bohaterów" rozłożono na kobiercu i tak ze trzydzieści na gołkę, lub nawet przez spodnie.Sprawiłoby to im jeszcze większą przyjemność. Dlaczego? Bo ci fałszowani narodowcy nie umieją sobie uświadomić wolności. Dmowskiemu się zdaje, że jeżeli nie on, a Piłsudski uwolnił Polskę, to fakt wolności nie nastąpił. Może się ostatecznie Dmowskiemu tak nie zdaje, ale tym wszystkim schizofrenikom to **tak.** Ludzie niewoli z wybitnie niewolniczem piętnem na czole. Buntują się, choć niema przeciw komu. To już taka psychoza. I to są, o ironjo, „narodowcy"! A buntują się z patosem, z narodowym i radykalnym gestem, z wiernem naśladownictwem zachodu, byle tylko nie coś polskiego, byle tylko nie coś polskiego...

2. HERR MOSDORF KAZAŁ, TAK MUSI BYĆ!

Führer, Herr Mosdorf tak nakazał, tak musi być. To się nazywa orjentacja niemiecka, której prawdziwy Polak będzie się wstydził. W „obozach" enderadykalnych powstała histeryczna czkawka małpowania Niemiec. Zaczęto od rasizmu, koszul, powitania przez podniesienie ręki, skończono na psychice Sturmabteilungu, który nie dziwnego, że się podoba Herr Mosdorfowi. Ale co ta psychika ma wspólnego z **Polską?** Żeby to ze sobą łączyć, trzeba conajmniej gangreny mózgu. A jednak to wie Herr Mosdorf, Führer radykalno-narodowy, symbol duchowego służalstwa i lizania nóg hitlerowskim Niemcom. **Heil Mosdorf!**

To wszystko oburza, dławi, śmieszy. Ale cóż, Herr Mosdorf Führer tak nakazał, tak musi się stać! Herr Mosdorf i wy, którzy go słuchacie! Przyjmijcie do wiadomości, że my Polacy mamy wielkiego poetę, nazwiskiem Słowacki, który niespełna sto lat temu napisał: **Polsko, narodów byłaś pawiem i papugą". Wy — parobki germańskiego ducha** — nie zastrzykniecie w nas, czystych rasowo słowian — Polaków — **waszego hitlerowskiego narkotyku. Precz z Polakami o nieczysto polskim duchu!**

3. KONKLUZJA

Nikt chyba nie uwierzy w szczerość „ideologji", która właściwie jest związana ze starą, zatęchłą negacją endecką.

„Brzęk szyby rozbitej! Nóg tupot zdaleka!
...ną policjant prowadzi endeka",

Oto ideologja Mosdorffów, Wardejnów i innych ende radykalnych i nieradykalnych. Bo po dawniejszych wyczynach trudno się spodziewać jakiegoś „odrodzenia" w zasklepionej i w zdegenerowanej ideowo endecji.Szczytem ideologicznym będzie podnoszenie brudnej ręki, awantury i burdy uliczne, no i „jasne koszule".

A raczej: **„Jasne koszuje".**

Chicot.

Ulotka mocarstwowców

Na początku ub. tygodnia Myśl Mocarstwowa kolportowała ulotkę, której tekst poniżej podajemy:

Koleżanki i Koledzy!

Po rozłamie w endecji i w organizacji „Legjonu Młodych" — po długich fermentach nastąpił rozłam.

Cały okręg warszawski zbuntował się przeciw naczelnym władzom organizacji: był to okręg, który stał najbliżej tych władz, był najlepszym świadkiem ich moralnego rozkładu.

Opublikowana przez zbuntowanych proklamacja jest drugorzędna. Mówi ona szeroko o tajnej **MAFJI** „Alfie", rządzącej konspiracyjnie ponad naczelnemi władzami, ponad operetkowym „Komendantem głównym". Na czele mafji stał niejaki Sperber. Proklamacja mówi dalej o **żandarmerji przybocznej**, tajnym wewnętrznym systemie policyjno-szpiclowskim, na którym opierał się cały „Legjon". Odsłania **nieporządki pieniężne**, przynosi rewelację że administratorem „Państwa Pracy" był człowiek **skazany za oszustwo**. Ale przyczyną rokoszu było dopiero to, że nie władze „Legjonu", a owa mafja i jej zajęła **rozdawała posady.**

Rokoszanom chodzi tylko o to, że to **nie oni** dawali, a kto **inny.**

Koleżanki i Koledzy!

Od lat piętnowaliśmy stosunki panujące w „Legjonie Młodych". Gdy jesienią członkowie grupy rzemieślniczej zmasakrowali na Uniw. Warsz. naszych kolegów Sieka i in. i po raz pierwszy w dziejach polskich Uczelni padły strzały rewolwerowe, Myśl Mocarstwowa żądała rozwiązania „Legjonu".

Dziś „Legjon Młodych" utracił **bezcelnie przywłaszczone** prawo reprezentowania idei Marszałka Piłsudskiego na terenie młodych.

Nic równie ohydnego nie zbezcześciło dotychczas akademickiego życia młodej Polski.

Żandarmerja, mafje, geszefta na ogłoszeniach, noże — to jedyny spadek, który pozostawiła rozbita organizacja.

Cała uczciwa młodzież występuje z bagna, w które ją wprowadzili niegodni przywódcy.

„Myśl Mocarstwowa"

Powyżej przytoczona ulotka była kolportowana we wszystkich ośrodkach akademickich w całej Polsce. We Lwowie, gdzie była wydrukowana, stałaś się ona powodem **najścia Legjonu Młodych na lokal Myśli Mocarstwowej i jej prezesa kol. Marjana Stokłosę.** Stało się to tylko we Lwowie, w innych innych ośrodkach było spokojnie. Widać lwowski okręg Legjonu Młodych jest **najmniej kulturalny.**

KRONIKA

Z MYŚLI MOCARSTWOWEJ.

Referat o kwestji białoruskiej. We wtorek, dnia 8 b. m. o godz. 18 w lo- wygłosi referat p. t. „Sprawa białoruska po traktacie ryskim".

— **Kurs kandydacki.** Wobec nadchodzącego okresu egzaminów odbędzie się IV w r. b. kurs kandydatów. Zapisy na kurs przyjmuje codziennie sekretarjat okręgu w godzinach urzędowania (19 — 20). O terminie rozpoczęcia wykładów ukaże się osobne powiadomienie.

Z AOZS. Referat posła Mackiewicza. We wtorek, dn. 8. 5. 1934 r. o godz. 20 p. poseł Mackiewicz wygłosi w A O. Z. S. referat na temat „Stanowisko Polski na forum międzynarodowem. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Wprowadzeni goście mile widziani.

Organizacja rybactwa na Wileńszczyźnie

WILNO. Jedna z najbardziej zaniedbanych, a dla Wileńszczyzny specjalnie ważnych gałęzi gospodarki narodowej — jaką jest rybactwo na wodach otwartych — ulega stopniowej, ale gruntownej przebudowie. Wydana w 1932 r. ustawa o rybołóstwie dała podstawy do wprowadzenia w tej dziedzinie całego szeregu doniosłych zmian, mających na celu podniesienie rybności naszych wód i postawienie rybactwa w szeregu aktywnych pozycyj gospodarczych kraju.

Zasadnicze prace organizacyjne prowadzone są na terenie naszego województwa przez Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego, z którym jednocześnie współpracuje Wileńska Izba Rolnicza.

Ze względu na olbrzymie przestrzenie wodne (około 70.000 ha. jezior i około 8.000 klm. rzek) oraz cały szereg zagadnień, wymagających stopniowego rozwiązania, prace te posuwają się etapami i w ciągu 3 — 4 lat mają być zakończone.

Po przeprowadzonych w 1933 r. szczegółowych badaniach terenowych, ustanowiono, w lutym b. r. na niektórych dorzeczach rzek (Dźwiny z wyłączeniem Dzisny, częściowo Wilji — a więc głównie w powiatach brasławskim, a częściowo dziśnieńskim i wileńsko - trockim) — cały szereg obwodów rybackich na jeziorach i rzekach, ujmując w ich granice około 24.000 ha. jezior i 300 klm. rzek. Obwody te stanowią samowystarczalne pod względem przyrodzonych warunków hodowlanych jednostki gospodarcze, będąc jednocześnie bądź samodzielnymi warsztatami pracy rybackiej, bądź pomocniczemi dla gospodarstw rolnych.

Obecnie starostwa otrzymały już polecenie przystąpienia do wydzierżawienia znacznej części nowoutworzonych obwodów rybackich. Obwody wydzierżawiane mają być tym oferentom, którzy, obok korzystnego czynszu dzierżawnego, dawać będą gwarancję gospodarowania racjonalnego, fachowego i prowadzonego w kierunku wymaganym ogólnymi interesami rybactwa. Wydzierżawienie odbywać się będzie w pierwszej połowie czerwca b. r. na podstawie przetargu ofert pisemnych.

Przejmując na podstawie ustawy, rybołóstwo wszystkich wód otwartych w przymusową administrację. Państwo ma zapewnić tym wodom odpowiedni poziom gospodarki i podniesienie rybostanu przy pomocy całego szeregu zabiegów, z których jako najprostsze wymienimy: przymusowe zarybianie, racjonalnie pomyślaną ochronę, bezwzględne tępienie kłusownictwa i t. p.

Dlaczego mamy upały?

WARSZAWA. „Skąd się biorą te upały?" — słyszy się od co drugiego spotkanego znajomego. Kwitnące kasztany w kwietniu i bez przekwitający już w maju — to naprawdę dziwnie wygląda. Nic więc dziwnego, że ludzie zastanawiają się nad przyczynami takwczesnej i gorącej wiosny.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do najbardziej kompetentnych — do Instytutu Meteorologicznego, który udzielił nam swych objaśnień. Otóż daleka północ wraz z biegunem np. od dłuższego już czasu są okolone cyklonami, których izobary przebiegają równoleżnikowo, zamykając tem samem dopływ zimnego powietrza na kontynent europejski. Jest on od dłuższego czasu pokryty antycyklonami, czyli wysokiem — i miejscami umiarkowanem ciśnieniem, któremu towarzyszy zazwyczaj pogoda słoneczna, tembardziej teraz, gdy nad Europą izobary antycyklonów są bardzo rozległe, co też w dużej mierze przyczynia się do utrzymywania się pięknej, słonecznej pogody i do słabych wiatrów.

Bardzo wydatna zniżka temperatury spowodowana jest napływem ciepłych mas powietrza podzwrotnikowego, które zawierają duży procent wilgotności i często powoduje miejscowe silne opady pochodzenia burzowego. Jeśli chodzi o prognozy na przyszłość, to — o ile jest to możliwem przewidzieć — pogoda utrzyma się zapewne równie piękna, ze skłonnościami jednak do silnych burz.

Ś. P.

Janusz Henryk POBÓG GURSKI

Profesor Politechniki Lwowskiej
Członek Rady Towarzystwa Lniarskiego
Ppor. rezerwy 14 p. Ułanów.

Opatrzony Św. Sakramentami zmarł w Wilnie dnia 6 maja. Pogrzeb odbędzie się we Lwowie. Eksportacja z kliniki wewnętrznej U. S. B. na Antokolu w poniedziałek 7 maja.

Towarzystwo Lniarskie w Wilnie.

KRONIKA BARANOWICKA.

— **Zebranie członków Kasy Spółdzielczej.** Z Wolnej donoszą, iż pod przewodnictwem p. senatora Konstantego Rdułtowskiego odbyło się zebranie członków Rady Nadzorczej Kasy Spółdzielczej, podczas którego szczegółowo omówiono sprawę mającego się odbyć w dniu 30-go maja walnego zebrania, oraz ustalono porządek dnia obrad.

— **Ortodoksi w sprawie Palestyny.** Dnia 30 ub. m. w Baranowiczach w lokalu kina „Apollo" pod przewodnictwem p. rabina Korelica z Lachowicz, odbyła się okręgowa konferencja delegatów organ. ortodoksów „Agudas - Izrael" z terenu województwa Nowogródzkiego, w której wzięło udział 60 delegatów. Podczas konferencji tej przemawiali generalny sekretarz organizacji Aleksander Szun Frydman z Warszawy, rabin Soroczkin ze Stołpców i redaktor dziennika Tageblat z Warszawy Aizik Ekerman. Mówcy w przemówieniach swych poruszyli sprawy: wykupienia ziemi w Palestynie, odbudowanie Palestyny w duchu religijnym, prowadzenie propagandy na rzecz funduszu Keren-Hajliszów i inne.

— **Utworzenie prowincjonalnej komisji notowań cen żywca i mięsa w Baranowiczach.** Dnia 4 b. m. w Baranowiczach w sali konferencyjnej starostwa odbyło się zebranie organizacyjne w celu utworzenia prowincjonalnej komisji notowań cen żywca i mięsa w Baranowiczach. Na zebranie przybyli z Warszawy pp.: Bułhak — dyrektor giełdy mięsnej w Warszawie, inżynier Rosochacki — radca giełdy i A. Langsman — makler przysięgły giełdy. Udział wzięli przedstawiciele kupiectwa mięsnego, rzemiosła i przemysłu mięsnego, spółdzielni spożywców i producenci rolnictwa, oraz p. Jarzembski burmistrz m. Baranowicz

Zebranie zagaił i przewodniczył p. Gustaw Budrewicz — referent administracyjny Starostwa, który po powitaniu obecnych udzielił głosu p. dyr. Bułhakowi. Wymieniony wygłosił obszerny referat na temat organizacji rynku mięsnego w Polsce ze specjalnem uwzględnieniem potrzeb lokalnych. Następnie przemawiał p. inż. Rosochacki, omawiając cele i zadania prowincjonalnych komisyj notowań cen żywca i mięsa Bardzo ciekawe i zajmujące było przemówienie p. Langsmana, który szczegółowo zobrazował organizację i znaczenie giełdy.

Po wymienionych referatach wyłoniła się dyskusja, w której wzięli udział pp.: Szalewicz, Barancewicz, Kowalski i burmistrz Jarmulski. Wyjaśnień i wskazówek udzielił p. dyr. Bułhak.

W wyniku dyskusji obecni jednogłośnie stwierdzili bezwzględną konieczność natychmiastowego zorganizowania w Baranowiczach komisji notowań cen żywca i mięsa i wybrali komitet organizacyjny w składzie następującym: pp. przewodniczący lek. weteryn. Samotyja - Lenczewski wiceprzew. Kowalski i jako członkowie pp.: Szenicki Samuel, przedstawiciel przemysłu rzeźnickiego, Dowżyk Jan, i Bowdziej Aleksander, przedstawiciel skupu bydła i trzody chlewnej.

Następnie uchwalono w najkrótszym czasie zorganizować stałą komisję. Wśród obecnych dało się zaobserwować wielkie zainteresowanie się poruszoną sprawą.

Do nabycia w Administracji naszego pisma

P. O. W. na ziemiach W. X. Litewskiego

Szkice i wspomnienia pod redakcją dra Stefana BURHARDTA

Bogato ilustrowany egzemplarz zaopatrzony w indeks osób i miejscowości oraz w bibljografję, zawierający 85 stron druku, kosztuje (bez przesyłki) na papierze ilustracyjnym 3 zł, na papierze kredowym w kolorze chamois numerowane od N-ru 1—70 po 5 zł.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O.

w miesiącu kwietniu 1934 r.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły w miesiącu kwietniu o zł. 9.223.779. — osiągając na dzień 30. 4. 1934 r. stan zł. 509.603.650.— łącznie zaś z wkładami, pochodzącemi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 535 o 48243.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O., w ciągu kwietnia b. r. P. K. O. wydała 27.405 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30. 4. 1934 r. ogólną liczbę 1.243.835, książeczek, łącznie zaś z książeczkami, pochodzącemi z waloryzacji 1.243.835 książeczek.

Zjazd młodzieży katolickiej

WILNO. **Wczoraj w sali przy ul. Metropolitalnej odbył się zjazd delegatów Stów. Młodzieży Katolickiej z terenu archidiecezji. Przybyło przeszło 200 osób. W obradach wziął udział J. E. ks. biskup Michalkiewicz.**

WYCIECZKA SAMORZĄDOWCÓW ESTOŃSKICH.

WILNO. **W dniu 24 maja przybywa do Wilna wycieczka samorządowców estońskich. Goście przyjadą bezpośrednio przez granicę łotewską z Kowna, gdzie obecnie bawią Estończycy;**

—oOo—

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„POŻAR NAD WOŁGĄ"

Turżański jest za dobrym reżyserem, by niedać sobie rady z jakimkolwiek tematem. Jako emigrant rosyjski uchwycił się scenarjusza „Pożaru nad wołgą" ze zrozumiałych względów uczuciowych. Dał niezłą oprawę optyczną, staranny montaż i sporo inwencji. Ale przy tem wszystkiem nie zatarł naiwności i anachronizmów (i parachronizmów) fabuły. Bo niby co za „bunt" wzniecił ów kozak Siłaczow? I ... ta pubaczewszczyzna i razanowszczyzna w dwudziestym wieku. A może to ma być swoista interpretacja rewolucji z fantazyjnem zakończeniem? Ta.. czy owak jedyne tłumaczenie tej batalistycznej bajeczki z karabinami maszynowemi i zaśpiewnemi piosenkami kryje się w pofolgowaniu uczuciowemu emigracji rosyjskiej. Tak się złożyło, że na Pohulance grają jednocześnie „Towarzyszcza" Devala. Widzimy tam, że ta emigracja lubi wspominki. Zresztą nie tylko tam i nie tylko ta emigracja. Wszystko się jednak sprowadza do sensowności tych wspomnień. „Pożar nad Wołgą" ze względów treściowych jest niczem. Ma natomiast duże zalety formalne, co — jak zaznaczyłem — wypływa z wyrobienia fachowego reżysera. Są tu ładne zdjęcia fragmentaryczne, są ładne sceny rodzajowe (np. bal), ale są też i puszczone momenty, jak np. szablonowe sceny zbiorowe, no a przedewszystkiem dekoracje. Aż widać dyktę i tekturę w tych niezgrabnych kopułach i kolumnadach. Z wykonawców jedynie Daniele Darieux podbija świeżością i wdziękiem. Co tu robi Albert Prejean, trudno dociec. Inkiszynow—operowy, Natalja Kowanko — przedramatyzowana. Piosenki rosyjskie nie wynikają z treści, tem niemniej brwią melodyjnie (i znów „wspominki"...) Na sali trudno stwierdzić ponętnie w anonsach zapowiadany „miły chłód — zapomocą wentylacji".

Tad. C.

KRONIKA WILEŃSKA

PONIEDZ. Dziś **7** Domicell jutro Stanisława	Wschód słońca g. 3.58 Zachód słońca g. 7.07

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z dnia 6 maja 1934 r.

Ciśnienie średnie 770
Temperatura średnia +23
Temperatura najwyższa +28
Temperatura najniższa +12
Wiatr: wschodni
Tendencja barom. wzrost.
Uwagi: pogodnie

PROGNOZA

W dalszym ciągu pogoda słoneczna ze skłonnością do burz. Temperatura bez większych zmian. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane wschodnie i południowo - wschodnie.

— **DYŻURY APTEK.** Dziś w nocy dyżurują apteki: Jundziłła — (Mickiewicza 33). Mańkowicza (Piłsudskiego 30), Narbutta (Św. Jańska róg Uniwersyteckiej), Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1), Szyrwinta (Niemiecka 15), oraz wszystkie na przedmieściach.

—oOo—

URZĘDOWA

— **Letnie mundury w policji.** Od 15 maja wprowadza policja letnie juszów, t. j. białe pokrowce na czapkach i ubranie drelichowe.

—**Dyplomy Pożyczki Narodowej.** Wojewódzki Pracowniczy Komitet Pożyczki Narodowej w Wilnie powtórnie podaje do wiadomości, że dyplomy dla zespołów pracownicz. są do odebrania w komitecie Pożyczki Narodowej przy ul. Św. Anny 2m.2 (gmach Rady Grodzkiej BBWR — tel. 1782) w godz. od 10 —13 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

— **Za handel w niedzielę.** Wczoraj za handel w dniu zakazanym sporządzono w mieście 12 protokułów.

MIEJSKA

— **Bezrobocie.** Liczba bezrobotnych na terenie miasta w ciągu ostatniego tygodnia zmniejszyła się o dalsze 45 osób. Obecny stan bezrobocia wyraża się cyfrą 4.700 osób.

— **Uporządkowanie ulicy Kopanica.** Władze miejskie przystąpią wkrótce do uporządkowania ulicy Kopanicy, która otrzyma bruki i chodniki. Szczególnie chodzi tu o odcinek końcowy tej ulicy, który jest bardzo zaniedbany.

— **Strajk robotników budowlanych.** W dniu dzisiejszym odbędą się jeszcze rozmowy na temat likwidacji strajku malarzy, murarzy, cieśli i innych robotników przemysłu budowlanego.

Wobec porzucenia pracy przez blisko 4 tysiące osób, ruch budowlany w Wilnie poważnie ustał.

ZEBRANIA I ODCZYTY

—**Związek polskiej inteligencji katolickiej.** Ogólne zebranie Z. P. I. K. odbędzie się dn. 7 maja tj. w poniedziałek o godz. 8 wieczorem w lokalu seminarjum teologicznego U. S. B. (ul. Uniwersytecka 7).

Ks. prof. dr. P. Nowicki wygłosi referat pt. „Obrona Starego Testamentu przed hitleryzmem w świetle kazań kardynała Faulhabera". Po referacie dyskusja. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

RÓŻNE

— **Wystawa Niezależnych.** Po kilkumiesięcznych usilnych zabiegach przez Władze miasta, Zarządowi Towarzystwa Niezależnych udzielono Pawilon w Ogrodzie po-Bernardyńskim na urządzenie dorocznej wystawy prac Towarzystwa.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu uchwalono wystawę „Niezależnych" otworzyć w dniu 19-go maja r. b. o g. 14-ej.

Eksponaty na wystawę będą przyjmowane w dniu 15-go maja r b. w godzinach 15 — 19 w Pawilonie powystawowym w Ogrodzie po-Bernardyńskim (wejście główne).

TEATR I MUZYKA.

— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"**

Dziś wyjątkowo o godz. 8,15 w. widowisko dla garnizonu wileńskiego, wypełni przemiła komedja muzyczna „Niech żyje młodość!" Wesoła treść, mile i piękne melodje oraz barwne tańce, budzą ogólny zachwyt. Artyści tworzą świetnie zgrany zespół i iście młodzieńczym humorem elektryzują publiczność, która bawi się wybornie przez cały wieczór.

— **TEATR MIEJSKI POHULANKA.**

Dziś, w poniedziałek dn. 7 b. m. o godz. 8-ej w. **„Rodzina"** — głośna komedja artystyczna A. Słonimskiego, w której autor poruszy sprawy rasy i klasy, reprezentowanej przez komunistę i hitlerowca. Świetnie zgrany zespół z A. Łodzińskim w roli głównej. **Ceny propagandowe.**

Zespół Reduty w Teatrze na Pohulance. Jutro we wtorek 8 i pojutrze środa 9 maja zespół Reduty odegra doskonałą sztukę A. Grzymały Siedleckiego p. t. **„Czwarty do brydża".** Sztuka ta dostała nagrodę w roku bieżącym Związku Autorów Dramatycznych, jako najlepszy utwór Polski, grany na scenach stołecznych — porusza głęboką walkę ojca z ukochaną córką na tle miłości matki, jednocześnie daje przekrój dzisiejszej brydżomanji.

Teatr - Kino Colloseum — wyświetla dziś doskonały film p. t. „Głos skazańca".

Irena Dubiska i Józef Turczyński w Wilnie. Na zaproszenie Studjum muzycznego Rady Wileńskich Zrzeszeń artystycznych, dziś w lokalu przy ul. Ostrobramskiej 9, m. 4 wystąpią bawiący przejazdem w Wilnie znakomici artyści Irena Dubiska (skrzypce) i Józef Turczyński (fortepian), którzy dadzą się usłyszeć w wieczorze kameralnym, poświęconym muzyce Beethovena, W programie dwie sonaty na fortepian i skrzypce oraz dwie sona- Appasionata). Początek o godzinie 20-ej. Wstęp 1 zł. i 50 gr. dla młodzieży.

— **Zespół Reduty w Wilnie.** Dnia 8 i 9 maja Zespół Reduty odegra w Teatrze na Pohulance świetną komedję pisarza polskiego A. Grzymały-Siedleckiego p.t. **„Czwarty do bridża"** — w wykonaniu najwybitniejszych sił zespołu Reduty. Sztuka ta doskonale łączy w sobie humor znakomitego autora z głęboką myślą, która jest zawarta na tle brydżomanji.

CO GRAJĄ W KINACH?

HELJOS — Królowa Krystyna
CASINO — Pożar nad Wołgą
PAN — Papryka
ROXY — 12 krzeseł
COLLOSEUM — Głos skazańca

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Okradziony sklep.** Przez wybitą szybę wykradziono ze sklepu Gawryłowicza Jana (Wiłkomierska 69) towary kolonjalne na 200 zł.

— **Postrzelony.** Alfons Kiłowicz z drodze w nogę przez nieznanych sprawców i z niewiadomych powodów Skierowano go do szpitala.

— **Zasnął na górze.** Albertowi Liwszycowi (Wileńska 24) gdy spał na górze Bekieszowej, skradziono z nóg buciki.

PRZEJECHANIA.

Na ul. Kościuszki motocyklista przejechał Rajmunda Juscypa (Kościuszki 14).

Na ul. Wielkiej wpadł pod dorożkę Abram Sapir (Subocz 10), Wymieniony nie odnieśli poważniejszych obrażeń.

Żydowski wiec antyhitlerowski

WILNO. Z okazji wojewódzkiego zjazdu komitetów antyhitlerowskich odbył się wczoraj w Wilnie wiec antyhitlerowski w sali Teatru Ludowego przy ulicy Ludwisarskiej przy udziale 2.000 osób. Z mowami wystąpili dr. Wygodzki, b. sen. Rubinsztejn, red. Marek Turkow z Warszawy i Aleksander Granach (emigrant niemiecki). Wszyscy mówcy nawoływali do skonsolidowania sił żydowskich i podkreślali konieczność dalszej akcji bajkotowej.

Wiec odbył się przy licznej asyście policji.

W czasie przemówień na znak czowej kolonistów palestyńskich z rządem niemieckim grupa młodzieży rzuciła do stołu prezydjalnego pomarańczę ze swastyką z odpowiednim na protestu przeciw umowie pomardpisem.

Awanturująca się grupę usunięto z sali.

Trzech sprawców zajścia policja zatrzymała.

Podniecona atmosfera utrzymała się aż do końca wiecu.

Uchwalono szereg rezolucyj bojkotowych.

KONCERT J. TURCZYŃSKIEGO.

W poniedziałek, dnia 7 maja o g. 5 po poł. znany pianista J. Turczyński, profesor Konserwatorjum Warszawskiego w przejeździe z Łotwy wykona w Teatrze Miejskim na Pohulance utwory Chopina. Dochód z koncertu przeznaczony na kolonje letnie i obóz harcerski dla niezamożnych uczenic gimnazjum żeńskiego im. ks. Ad. J. Czartoryskiego w Wilnie.

Rzadka w naszem mieście okazja, zwłaszcza dla młodzieży, usłyszenia dobrej muzyki w godzinach popołudniowych oraz piękny cel, jaki przyświeca organizatorom, pozwalają spodziewać się, że zapowiedziany koncert wzbudzi zainteresowanie publiczności. Bilety do nabycia w kancelarji gimn. im. ks. Ad. J. Czartoryskiego przy ul. Orzeszkowej 9, codziennie w godzinach 10 — 2 i 4 — 7 po poł. oraz w dzień koncertu w kasie teatru od godz. 2 po poł.

P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności

Centrala w Warszawie ul. Jasna 9
Oddziały: Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno.
Zbiornice: Wszystkie Urzędy Pocztowe.

Wydział Bankowy P. K. O.

uskutecznia dla klientów, posiadających konto w P. K. O. zakup i sprzedaż papierów wartościowych, inkaso weksli, udziela pożyczek pod zastaw papierów wartościowych, przyjmuje do depozytu walory, wynajmuje schowki (safesy) i załatwia wszystkie inne czynności bankowe.

Bank Polska Kasa Opieki S. A.

Centrala— Warszawa, ul. Świętokrzyska 31/33 gm. PKO
Oddziały: Francja — Paryż VIII-31 rue Jean Goujon
Argentyna: Buenos-Aires-Av. Leandro N. Alem. 484-498.
Palestyna: Tel-Aviv, Allenby Str. 80
Agencje: Lens, 7 rue de la Paix
Metz, 18 rue Augustin

uskutecznia przekazy z Polski oraz do Polski, najtaniej i najszybciej, załatwia wszystkie inne czynności bankowe.

KRONIKA BRZESKA

KOMISARZ RZĄDU NA CZELE MIASTA BRZEŚCIA.

W związku z rozwiązaniem Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego w Brześciu n. B. komisarzem rządowym został mianowany p. Tadeusz Wójcik, inspektor warszawskiego urzędu wojewódzkiego.

BRZEŚĆ SZYKUJE SIĘ DO WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH.

Odbyło się tputaj pierwsze posiedzenie głównej komisji wyborczej, której przewodniczy p. wiceprezes Lewicki. W posiedzeniu tem wzięli udział członkowie komisji pp. Cichocki, Grzybowski, dr. Manzon, Zawadzki i Paszkiewicz.

DAJ SKRZYDŁA SWYM LISTOM, KORZYSTAJ Z POCZTY LOTNICZEJ!

Drobne incydenty uliczne nie należy traktować jako zajścia

WILNO. Tak w sobotę, jak i wczoraj zanotowano w ogrodach i na ulicach kilka bójek wynikłych na tle tamowania ruchu na chodnikach i w przejściach.

Poszwankowanymi byli Żydzi, więc z tego powodu rozeszły się wersje o nowych zajściach antysemickich, lansowane przez samych Żydów. Posłuch tym wersjom daje ostatnio prasa żydowska, która każdą bójkę między żydami a chrześcijanami wynikłą na tle jaknajbardziej osobistem, rozdmuchuje do rozmiarów zajścia antysemickiego.

Umiar w traktowaniu tego rodzaju zjawisk byłby bardzo wskazany.

KRONIKA NOWOGRÓDZKA

— **Z działalności wojew. Kom. Zblokowanych Organizacyj Kobiecych.**

W drugiej połowie ub. miesiąca wojew. Kom. Zbl. Org. Kobiecych zorganizował cykl odczytów dla kobiet z zakresu prac samorządowych. Przeodczycie wahała się między 50 — 60 osób, które z zainteresowaniem i zrozumieniem wysłuchali prelekcji.

Wojew. Kom. Zbl. Org. Kob. w imieniu swojem oraz imieniem da serdeczne podziękowanie Sz. Pp. prelegentom, a mianowicie pp. nacz. Gałasiewiczowi, dr. Łuszkiewiczowi, prof. Majchrzeckiemu, nacz. Osióskiemu oraz inż. Sobiraj-skiemu za poświęcenie swego drogiego czasu dla dobra społecznego.

W dniu 11 maja b. r. o godz. 18 w sali konferencyjnej Starostwa Wo. zacyj Kobiecych w Nowogródku w dalszym ciągu cyklu odczytów p. Helena Bokunowa wygłosi referat na temat „Rola kobiety w samorządach". **będą gośćmi samorządu wileńskiego.**

— **Pożar.** W nocy na 4 maja b. r. we wsi Sieliczce gm. horodeczańskiej z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar, przyczem spalił się dom mieszkalny oraz 160 pudów zboża na szkodę Tadeusza Olszewskiego. Straty poszkodowany oblicza na sumę 717 zł.

KRONIKA PIŃSKA

— **Pińsk wszedł w okres akcji wyborczej do Rady Miejskiej.** Dowiadujemy się, że Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem w Pińsku, na dzień 9 maja r. b. o godz. 18-tej zwołuje zebranie wszystkich organizacyj zawodowych i społecznych z terenu miasta Pińska w celu zorganizowania Bloku Gospodarczego Wyborczego.

— **Odroczenie służby wojskowej.** Poleski Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości, że na podstawie art. 66 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym podania o udzielenie odroczeń z tytułów: a) jednego żywiciela rodziny, b) odziedziczenie gospodarstwa rolnego i c) odbywania studjów mogą być wnoszone najdalej do czternastu dni po uznaniu poborowego za zdolnego do czynnej służby wojskowej.

Jeżeli okoliczności uzasadniające prawo do ubiegania się o powyższe odroczenia, powstały po wymienionym wyżej terminie, prośba powinna być wniesiona najdalej do czterech tygodni od chwili uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.

Podania o przedłużenie odroczenia mogą być wnoszone tylko do dnia 1 lipca r. b.

Terminy powyższe obowiązują również przy wnoszeniu podań o odroczenie służby wojskowej w razie przeniesienia poborowego do ponadkontyngentu.

Stwierdzono, że większość uczącej się młodzieży nie zna przepisów, dotyczących ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23 maja 1924 r.

Zaniedbanie wykonania postanowień tej ustawy, jak nie zgłoszenie w terminie do rejestracji 18 i 20 letnich, niestawienie się w terminie wyznaczonym na komisję poborową, albo też niezgłoszenie się na wezwanie władz administracyjnych i samorządowych w sprawach wojskowych, niezadośćuczynienie obowiązkowi meldunkowemu (zmiana adresu) lub też wyjazd zagranicę bez zastosowania się do ustalonych przepisów wojskowych — pociąga za sobą karę aresztu do 3-ch miesięcy i grzywnę do 3.000 zł., albo też jedną z tych kar.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało podległym władzom zarządzenie, aby władze te, które dotychczas stosowały częstokroć zbyt niski wymiar kary (przeważnie kilkuzłotowe grzywny), obecnie nakładały kary surowsze.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

Dziś

Niech żyje młodość

Widowisko dla Garnizonu Wileńskiego.
Początek o g. 8.15.

Na rzekach, boiskach, torach i ringach

Wilno, 7 maja 1934

„Łódzki „Głos Poranny" zaatakował Polski Związek Bokserski z powodu niewysłania niektórych naszych bokserów do Ameryki, a wysłania innych. Dziennik ten kończy swoje ostre uwagi słowami:

Ciekawe, że wszystkie te pociągnięcia trzymane są do ostatniej chwili w tajemnicy i dopiero w dniu wyjazdu dowiadujemy się o jakichś zmianach. Zarząd PZB kryje je przed opinją publiczną bojąc się słusznych ataków z tej strony.

Jedna tylko obsada nie uległa zmianie. Oto kierownictwo ekspedycji objął p. Baranowski, prezes PZB Patron drużyny walczącej w Budapeszcie na mistrzostwach Europy, patronuje ekspedycji do Stanów Zjednoczonych. Musi przecież ktoś wypróbować za oceanem bilardy"...

Nie wiemy, czy p. prezes Baranowski ma specjalne zamiłowanie do gry w bilard, a jeśli tak, to nic rozumiemy, co to ma wspólnego z jego stanowiskiem i funkcją. Nie przejmujemy się też żalami dziennika, który chciałby w reprezentacji widzieć jaknajwięcej bokserów „z miasta Łodzi". Są to ambicyjki zrozumiałe. Natomiast nie czytaliśmy dotąd dostatecznie jasnej odpowiedzi na pytanie: do kogo właściwie pojechali nasi pięściarze i z kim mają walczyć? Adres: „Do Ameryki" — wydaje się dość ogólny. Na to pytanie odpowiada, również niezadowolony ze składu polskiej drużyny „Przegląd Sportowy":

„Reprezentacja wyjeżdża do Chicago, gdzie 18 maja walczy z USA w spotkaniu o „Złotą Rękawicę". Z cyklu walk o „Golden Gloves" odbyły się pod protektoratem „Chicago Tribune" nakład codzienny 750.000 egzemplarzy) trzy spotkania. Amerykanie wygrali z Francją 10:6, z Irlandją 12:4, a z Niemcami zremisowali 8:8 (w okresie olimpijskim).

Poza tym meczem odbędą się dwa inne spotkania w nieokreślonych miejscowościach i terminach.

Nie można się pozbyć wrażenia, że eskapada ta zainicjowana jest przez b...ej nieznanym nam geszeftiarzy amerykańskich, czy polsko-amerykańskich. O ile nasi bokserzy nic na tem nie stracą, a propaganda zyska, to wszystko będzie dobrze oczywiście.

Wł. L—n.

Otwarcie przystani wioślarskiej

Wczoraj w południe odbyło się otwarcie przystani wioślarskich, połączone z poświęceniem łodzi, dokonanem przez ks. Kościkowa. Rodzicami chrzestnymi byli: dyr. Maculewiczowa, dyr. Miśkiewicz, p. Buczyńska, inż. Merson, p. Falkowska i p. prezes Wyszyński.

Po chrzcie odbyła się defilada łodzi z p. Plewakową i p. Witkowskim na czele.

Uroczyście obchodzono również 25-lecie pracy p. Józefa Rewkowskiego, kierownika i trenera wioślarstwa, który pełniąc przez wiele lat te funkcje przyczynił się znacznie do rozwoju Towarzystwa.

BRAWURA RTM. KULESZY

Dalszy ciąg konkursów w Rzymie

W dniu dzisiejszym rozegrane zostały jedne z najtrudniejszych zawodów o potęgę skoku. Ogółem startowało około 90 koni, w tem tylko 4 polskie. W pierwszej turze przeszło bez błędu 17 koni, w tem Milord pod rtm. Kulesza. W drugiej turze na podwyższonych przeszkodach przeszło bez błędu 8 koni, w tem Milord pod rtm. Kulesza. W trzeciej turze na ponownie podwyższonych przeszkodach, dochodzących do 1 mtr. 80 ctm. bez błędu przeszedł tylko jeden koń pod jeźdźcem niemieckim. Podczas ostatniego przejścia przez ostatnią przeszkodę koń strą. Kuleszy, strywając się do skoku, poślizgnął się na ziemi, rozmiękłej z powodu deszczu i zwalił się na przeszkodę, która została poważnie uszkodzona. Kawalerzysta polski mimo lekkich obrażeń, doiadł z powrotem konia i po ustawieniu przeszkody przeskoczył ją bez błędu, nagrodzony gromkiemi oklaskami publiczności. Wypadek ten zdecydował o zdobyciu 6-tej nagrody przez rtm. Kulesze, który do ostatniej chwili posiadał szanse zdobycia znacznie lepszego miejsca. W rezultacie pierwsze miejsce zajął koń niemiecki, drugie, trzecie, czwarte i piąte podzieliło trzech jeźdźców francuskich i jeden niemiecki, szóste zajęło miejsce zajął rtm. Kulesza, siódme zaś jeździec francuski. Zaznaczyć należy, że ogółem nagród było 17.

Ze Zw. Zw. Sportowych

W piątek odbyło się pierwsze po walnem zebraniu posiedzenie zarządu Zw. Polskich Zw. Sportowych.

Na posiedzeniu tem nowy zarząd ukonstytuował się, jak następuje:

wiceprezesi: płk. Glabisz, dr. Orłowicz. Sekretarz — radca Poryś, zastępca — majr. Goebel, skarbnik — dyr. Leśniewicz, zastępca — inż. Lange.

Referat organizacyjno-regulaminowy odbjął dr. Orłowicz, ref. propag-andowo-wydawniczy — red. Sikorski i kpt. Misiński, ref. zagraniczny — płk. Glabisz, ref. kobiecy kpt.: Kurletto, ref. historji sportu — dr. Orłowicz, statystyczny — radca Paryś, ref. porad prawnych — dr. Wojakowski, ref. szkolny — dr. Wojakowski i radca Poryś, ref. sportów motorowych — kpt. Kulessa, referat opieki lekarskiej — vacat.

Przewodniczącym komitetu Olimpijskiego został płk. Glabisz. Członkowie: radca Poryś, kpt. Misiński, inż. Lange, red. Sikorski, oraz dokooptowani — inż. Lenartowicz i kpt. Baran.

Poznań—Praca w I. atletyce

Jak się dowiadujemy, Polski Okr. Zw. Lekkoatletyczny w Poznaniu zawiadomił Związek Czeski w Pradze, że lekkoatletyczna reprezentacja Poznania przyjęduje do Pragi na mecz z reprezentacją stolicy Czechosłowacji, wyznaczony na dzień 31 b.m.

Zagraniczne plany naszych tenisistów

Jędrzejowska i Hebda po skończonych mistrzostwach Austrji udadzą się do Berlina na turniej Rot-Weiss'u, który odbędzie się w dniach 17 — 21 b.m. O ile projektowany w tym czasie mecz z Francją nie dojdzie do skutku, wówczas na turniej berliński wyjedzie również Tłoczyński.

Zaproszona do Londynu na turniej Queen Club — Jędrzejowska, musi zrezygnować z wyjazdu wobec tego, że w tym samym czasie odbywają się mistrzostwa Polski.

Jugosławja zaproponowała rozegranie w Zagrzebiu meczu Polska — Jugosławja w dniach 19 — 21 b.m. Polacy proponują zmianę terminu i miejsca, a mianowicie: w Polsce 8 — 10 czerwca z.b.

Tryumfalne tourne lwowskiej Pogoni

WARSZAWA (tel.) Rozegrany wczoraj w Lesie we Francji mecz pucharowi między lwowską Pogonią a Reprezentacją Emigracji Polskiej we Francji, stał się wielką manifestacją uczuć emigracji dla Polski. Na zawody przybyło 7000 osób, mimo, że trybuny pomieścić mogły zaledwie pięć tysięcy. Zarówno wśród widzów, jak i na boisku panował nastrój tak wzruszająco serdeczny, że gdy drużynie Emigracji przyznał sędzia rzut karny, podobna niezauważenie, dzielna drużyna mimo wysokiej przegranej nie zgodziła się na wykorzystanie go. Zwyciężyła wysoko Pogoń (7:2, do przerwy 5:0). Drużynę lwowską witano i żegnano owacyjnie.

Odbyły tamże „Narodowy bieg naprzełaj Emigracji" zakończył się przy udziale 151 startujących, zwycięstwem Biegańskiego z miejscowego Strzelca.

Jedyny mecz ligowy

Ruch rozprawił się z ŁKS-em 3: 1

W Łodzi rozegrano jedyne wczoraj spotkanie ligowe między śląskim Ruchem, a tamtejszym ŁKS-m Jak było do przewidzenia, wygrał Ruch w wyżej podanym stosunku. Do przerwy 2:1. Bramki dla Ruchu Peterek i Wilimowski, dla łodzan Król.

Tenis Borusia bije Wartę

POZNAŃ. Rozegrane tu zawody piłkarskie między berlińską Tennis Borusią, a Wartą zakończyły się zwycięstwem Niemców w stosunku 4:2 (2:1) Niemcy wykazali przecyzyjność i piękną grę skrzydłami. Bramki dla Warty, zdobył Szerfke. z IZZ lhc etaoin eta

AUSTRJA — POLSKA W ZAPAŚNICTWIE

WIEDEŃ (tel. Zapaśnicza reprezentacja Polski, która tak niefortunnie zaprezentowała się w Rzymie, rozegrała po drodze do kraju zawody z reprezentacją Austrji w Wiedniu, przegrywając 14:8

MISTRZOSTWO PAŃ W SZERMIERCE

ŁÓDŹ W odbytych tu wczoraj zawodach szermierczych pań zwyciężyła p. Duchówna z Polonji warszawskiej.

WISŁA VORWAERTS 2:2 (2:1)

KATOWICE. Zawody w piłce nożnej między krakowską Wisłą a drużyną Vorwaerts ze śląska niemieckiego, rozegrane w Gliwicach, zakończyły się remisem w wyżej podanym stosunku.

SPORT W LANDWAROWIE.

Na boisku harcerskiego klubu sportowego odbył się turniej gier sportowych: siatkówki i koszykówki pomiędzy dwoma kompanjami K. O. P. i drużyną H. K. S.

W obu spotkaniach zwycięża H. K. S., bijąc zdecydowanie pozostałe drużyny.

Siatkówka: H. K. S., kompanja K. M. 30 : 12.

H. K. S. kompanja odwodowa 30 : 28.

Na wyróżnienie zasługują „Paszka" i „Wilek".

Koszykówka: Kompanja K. M. — Odwodowa 12 : 6.

H. K. S. — K. M. 17 : 6.

Publiczności niewiele z powodu dużej odległości boiska od miasteczka.

ZWIEDZAJMY SZKOLNĄ WYSTAWĘ TURYSTYCZNĄ

Byłem przygotowany na natłok wrażeń. Nie bez podstawy bowiem myśli o wystawie kojarzy się zwykle z pojęciem chaosu wykresów, mnóstwa liczb, tysiąca eksponatów. Utarł się wszak zwyczaj, że organizatorzy chcą zadziwić monstrualnością zwiedzającemu cały zasób wiadomości i rzeczy z danej dziedziny, przeładowują poszczególne działy, powtarzają się w najrozmaitszych wariantach, tworząc w ten sposób efekt ilościowy. Miłe byłem zdziwiony, kiedy już na pierwszy rzut oka tych odstraszających pierwiastków większości wystaw nie zauważyłem na Szkolnej Wystawie Turystycznej, której otwarcia dokonał p. kurator w sobotę.

O przeładowaniu niema mowy — wszystko jest rozplanowane nietylko pod względem treści, lecz i pod względem miejsca z dużem przemyśleniem.

Chcę jedynie zwrócić uwagę czytelników i zwiedzających na momenty charakterystyczne, które można będzie w przyszłości wykorzystać dla celów praktycznych.

Ogromnie wartościowe są plany rozmaitych szlaków — poczynając od najbliższych okolic Wilna i kończąc na całej Polsce. Niejeden po obejrzeniu tych map, może się zachęcić do wydziału wyczerpującego, lecz pominięcia ciekawi kajakowej czy pieszej. Rozmaite plany wycieczek opracowane dla rozmaitego wieku nczącej się młodzieży mogą z powodzeniem być wykorzystane przez rozmaite stowarzyszenia i związki.

Ładne fotografje podkreślają walory wyeksponowanych w planie objektów, które w reprodukcji artystycznej przykuwają oczy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że prawie wszystkie fotografje są wytworem „bezimiennych bohaterów", którzy z powodzeniem rywalizują (np. Lelewicz) z pracami szablonowemi uświęconych tradycją sław.

Słowa uznania należą się chronicznie omijanej przez zwiedzających stacji tystyce; wykresy są niezmiernie przejrzyste, a cyfry przekonywujące. Ciekawym jest np. fakt, że młodzież szkół zawodowych nie bierze znaczniejszego udziału w turystyce. Należy na to zwrócić uwagę ze względu na przyszły poziom kulturalny naszego rzemiosła.

Oparciem każdego ruchu, wszelkich poczynań, są pewne zasady i tak samo jest i w turystyce. — wyrabia ona obywatela rozmiłowanego we własnym kraju, w jego przeszłości, kształtuje w nim kulturę życia codziennego, urabia charakter. Uwidocznia to hasła wypisane na ścianach, będące podstawą etyki turystycznej. Obowiązywać one powinny nietylko turystów „zawodowych" ale i przygodnie zwiedzających i podróżujących.

Niesposób opisać całości, poprzestanę więc na tych kilku uwagach.

Trzeba samemu przyjść i zobaczyć (wstęp kosztuje tylko 20 gr.), ażeby ocenić pracę i pietyzm młodych turystów, którzy w każdym fragmencie wystawy ujawniają duże zamiłowanie do krajoznawstwa.

Na zakończenie w myśl zasady „szukaj dziury w całem" chcę parę słów powiedzieć o ożywieniu wystawy. Czy nie byłoby wskazanem w godzinach największej frekwencji, wygłosić kilka pogadanek popularnych o zadaniach i celach turystyki. Dobrzeby było również zorganizować kilka drobnych pokazów: jak należy rozstawiać namiot, pakować plecak, montować składak i t.d..

To mojem zdaniem ożywiłoby całość — stworzyłoby jakgdyby związek z rzeczywistością.

Tyle o samej wystawie. Przy tej okazji nie sposób jednak nie wspomnieć o wzorowej organizacji: strona estetyczna jest bez zarzutu, wszystko jest ujęte w skończoną całość, skromne i pomysłowe dekoracje, tworzą mile urozmaicenie. Eksponaty wykonane nadzwyczaj starannie i pomysłowo z dużem wyczuciem ogółu zwiedzających, który niewątpliwie wyrazi się cyfrą imponującą.

Józef Lewon.

Programy radjowe

WILNO

Poniedziałek, dnia 7 maja

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dz. por., muzyka, Chwilka gosp. dom.
11.40 Przegląd prasy.
11.50 Utwory Offenbacha (płyty)
11.57 Czas. 12.05 Koncert, ialSr
11.57 Czas
12.05 Koncert
12.30 Kom. meteor.
12.33 Koncert
12.55 Dzien. południ.
14.50 Program dzienny.
14.55 Pogad. łowiecka.
15.05 Wiad. eksport i giełda roln.
15.20 Koncert dla młodzieży.
15.50 Audycja dla dzieci.
16.20 Francuski.
16.35 Koncert.
17.30 „Sienkiewicz" — odczyt dla matur. — wygł. St. Adamczewski.
17.50 Odczyt
18.10 Muzyka z płyt.
18.20 Aud. żołnierska.
18.40 Muzyka z płyt
18.50 Program na wtorek
19.00 Z litewskich spraw aktualnych.
19.15 Codzienny odcin. pow.
19.25 Odczyt aktualny.
19.40 Wil. kom sport.
19.47 Dzien. wiecz.
20.00 „Myśli wybrane"
20.02 Koncert.
21.10 „Dzieje lnianej koszuli" — pogad. wygł. J. Stępowski.
21.15 Audycja muzyczna.
22.10 Konkurs orkiestr.
22.40 Muzyka taneczna
23.00 Kom. meteor.
23.05 Muzyka tan.

WARSZAWA

Wtorek dnia 8 maja 1934 roku
700 Sygnał czasu i pieśń „Niedy ran ne wstają zorze". 7.35 Gimnastyka. 7.25 Muzyka poranna. 7.35 Dziennik poranny 7.40 D. c. muzyki z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 8.00 Program na dzień bież. 11.40 Codz. przegląd prasy polskiej. 11.50 Życie artystyczne stolicy. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Krakowa. 12.05 Muzyka popul. (płyty) 12.30 Wiad. meteorol. 12.33 D. c. muz. popul. z płyt. 12.55 Dziennik połudn. 15.05 Wiad. o eksporcie pol skim. 15.10 Wiad. gospod. 15.20 Koncert solistów 16.05 Skrzynka P. K. O. 16.20 „Kącik językowy, prel. prof. St. Słoński 16.35 Muzyka lekka i tan. 17.30 Odczyt 18.10 Muzyka salonowa (płyty) 18.50 Program na dzień następny. 18.55 Rozmaitości. 19.10 Dokąd jechać na święto 19.15 Wiad. rol. 19.25Feljeton aktualny 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dziennik wiecz. 20.00Myśli wybrane. 20.02 XXV konce rt z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski" 21.30 Poezje o lnie" lilukowiczówny. 21.45 Muzyka lekka. 22.30 Muzyka tan. 23.0 Wiadom.meteorol. dla komunik.lota i kom. policyjny. 23.05—23.30. D. c. muzyki tanecznej z dancingu „Adrja".

„CASINO" Dziś największa rewelacja sezonu! Miljonowe arcydzieło ostatniej doby reżyserji **Turżańskiego** p. t.

POŻAR NAD WOŁGĄ

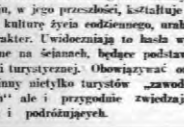

W rolach głównych słynny mongol **IWISZYNIEW**, znany z filmu „Burza nad Azją" czarująca nowa gwiazda filmowa **Daniela DARRIEUX**, sławna piękność **Natalja KOWANKO**, i ulubieniec publiczności **Albert PREJEAN**. — Walka dwóch światów! Pożar krwi i namiętności! Fascynująca akcja o niebywałej ekspresji. Zywioł! Szał! Poświęcenie. Ulubione motywy pieśni rosyjskiej: „Wsiu po miatuszke po Wołgie", „Ech dubinuszka", „Jisja Trojka" „Jest na Wołgie mjos" i w. in. artystycznie wykonane w języku rosyjskim. Film jakiego jeszcze nigdy nie oglądano! Przewyższa wszystko dotychczas widziane. — Seanse: 4, 6, 8 i 10.20 w. Wszystkie bilety honorowe bezpt. bezwzględnie niewaźne Zapomocą wentylacji — miły chłód na sali!

„HELIOS" DZIŚ niezwykła premjera! Film, który zelektryzował cały świat!

Królowa gwiazd, jedna i jedyna

GRETA Garbo na szczycie genjalności aktorskiej, w najnowszem arcydziele świata. Reżiserji Rosbena Mamoulliana

„KRÓLOWA KRYSTYNA"

W rol. męsk. **John Gilbert i Lewis Stone.**

Nadprogram: Atrakcje. Początek s. 4, 6, 8 i 10.15, bil. honor. nieważne.

COLOSSEUM Sala Miejska Ostrobramska 5

Rewelacyjna premjera gigantycznego arcydzieła. Erotyczno-obyczajowy film p. t. **„GŁOS SKAZAŃCA"**

W rol. gł. największa gwiazda Francji GINA MANES i niezapomniany bohater filmu „Śpiewak Nieznany" **LUCJAN MURATORE** wszechświatowej sławy barytonu.

Na scenie: Rewja p. t. **„DLA NAS DWOJGA"** z udziałem **E. Tauberówny** (śpiew) **W. Wańkowiczówny** i **W. Row-Walda** (duet taneczny) oraz **W. Stanisławskiej, St. Janowskiego i B. Borskiego** w aktówce o szampańskim humorze p. t. **„PAN RYJEK"**. Ceny letnie: od 25 groszy.

„PAN" Ostatni dzień! Pomimo upałów w sali kina „Pan" świeże chłodne powietrze. Pomimo upałów codziennie pełno w kinie „Pan", gdzie tysiące osób podziwia rekordową, najweselszą komedję **„PAPRYKA"** oraz sensacje ostatniej chwili o bohaterskiej wyprawie pełny reportaż dźwiękowy **„CZELUŚKINA"** Początek o g. 2-ej.

„ROXY" Dziś ostatni dzień. Pierwsza polsko-czeska komedja muzyczna **„12 KRZESEŁ"**

Burjan — Dymsza — Pogorzelska.

Nadprogram: **Największa sensacja dnia dzisiejszego.** Jednocześnie z Moskwą wyświetlamy jedyny dźwiękowy w jęz. rosyjskim błyskawiczny reportaż o bohaterskiej wyprawie **„CZELUŚKINA"**

„LUX" Dziś! Słynna na cały świat platynowa blondynka, rywalka Grety Garbo i Marleny Dietrich JEAN HARLOW w wysoce pięknym filmie **ŻONA Z DRUGIEJ RĘKI**

Nadprogram: Dodatki dźwiękowe.

Nauka

PRZEDSZKOLE „PROMIEŃ" — Wileńskiego 4 — wzorowo zaopatrzone, pod fachowem kierownictwem. Zapisy na rok szkolny 1934 — 35 codziennie prócz niedziel i świąt w godz. 11 — 13.

Różne

BYŁY OCHOTNIK W. P. dwukrotnie ranny, obecnie w skrajnej nędzy. Ma chorą żonę i troje małych dzieci. Najmniejsze ofiary w postaci ubrania, obuwia lub żywności proszę kierować pod adresem Lwowska 67, m. 13.

Lekarze

Doktór GINSBERG

Choroby skórne, weneryczne i moczowe. Wileńska 3. Przyjmuje od 8—1 i 4—8. Tel. 567.

Doktór BLUMOWICZ

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od 9—1 i 3—8.

Kupno i Sprzedaż

SPRZEDAJĘ SIĘ dom drewniany (Zwierzyniec) ul. Sokoła Nr. 18.

PSZCZOŁY kupię roje lub gniazda — niedrogo z ulami lub bez uli. Zgłoszenia do administracji „Słowa" sub „Pszczoły" z podaniem ceny i adresu.

KODAK okazyjnie w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia listowne Piłsudskiego 10—5.

Lokale

DO WYNAJĘCIA 3, 4 i 6 pokojowe mieszkanie ze wszelkiemi wygodami, ul. Dąbrowskiego 7.

MIESZKANIE do wynajęcia świeżo odremontowane 3 pokoje i kuchnia na parterze, wejście frontowe. Ul. Białostocka Nr. 6 m. 2.

MIESZKANIE 5-pokojowe z balkonem, I piętro, do wynajęcia, ul. Lwowska nr. 12, m. 5.

MIESZKANIE 8—10 pokojowe, zdatne na biuro w śródmieściu potrzebne. Ewentualnie przeróbki możliwe. Oferty pod „Akcje" do Adm.

POSZUKUJĘ jednego dużego, lub 2-ch mniejszych pokoi w centrum miasta. Odpowiedź do redakcji dla „Solidnej".

Letniska

NIEŻYT nosa, gardła i krtani, przewlekłe nieżyty oskrzeli, początkową rozedmę płuc leczyć można w Druskienikach.

MAJ W GÓRACH! Pełne utrzymanie, wyborny czterokrotny stół 3,50. Informacje (znaczki). Poczta Jabłonka Ormawska, Pensjonat Obertaczowej.

ZDROJOWISKO Inowrocław. Kąpiele solankowe, jodo-bromowe, borowinowe, kwasowęglowe. Doskonałe warunki kwaciatrze. Kuracja ryczałtwa Źródło mineralne do picia. Informacje: Zarząd.

LETNISK we dworach w ładnych miejscowościach, poszukujemy. Zgłoszenia: Buro Podróżnicze Polskiego Touring Klub, Warszawa, Kredytowa 5.

ZAMIAST LETNISKA odstąpię 3-pokojowe mieszkanie z kuchnią i wygodami z ogrodem kwiatowo – owocowym. Maja Pohulanka 2—7.

NA MIESIĄCE LETNIE są do wynajęcia słoneczne 2—3 pokoje z werandą na Zwierzyńcu, blisko mostu, w ustroniu. Informacje Wiwulskiego 4, m. 5, godz. 1—1.

Wydawca Stanisław Mackiewicz

Wilno, Drukarnia „Słowa", Zamkowa 2.

Redaktor w-z. Konstanty Szychow